

KONGRES KULTURY POLSKIEJ

Mieczysław F. Rakowski zanotował 11 grudnia 1981 r. w swoim dzienniku: „Dziś rano udałem się na Kongres Kultury Polskiej. [...] Podtekst opozycyjny był wyraźny. Na otwarciu był obecny także Kubiak i Tejchma. Siedliśmy w drugim rzędzie. Był także biskup [Władysław] Miziołek z Warszawy. Księża są teraz wszędzie. Przed wyjściem na salę rozmawiałem z prof. [Klemensem] Szaniawskim. »Jest pan przygnębiony« – powiedział. – »Tak« – odpowiedziałem, »mam takie przeczucie, że kończy się nasza wspaniała odnowa«¹. W tym samym czasie, gdy rozpoczynał się Kongres, gen. Wojciech Jaruzelski wprawiał w ruch maszynę stanu wojennego. Za kilkanaście godzin wielu spośród uczestników Kongresu zostało zatrzymanych i internowanych.

Kongres Kultury Polskiej, nieoficjalnie zwany również „niezależnym” lub „solidarnościowym”, był czwartym z kolei spotkaniem plenarnym środowisk twórczych i naukowych. Pierwszy kongres, znany jako Zjazd Grunwaldzki, odbył się 15–17 lipca 1910 r. w rocznicę bitwy pod Grunwaldem w Krakowie. Jego celem było podtrzymanie ducha polskości i ciągłości kultury polskiej. Drugi (Kongres Pracowników Kultury, tzw. Antyfaszystowski) odbył się 16–17 maja 1936 r. we Lwowie, a jego organizatorami były głównie osoby związane z Komunistyczną Partią Polski. Dyskusja toczyła się wokół zbytnej dominacji w kulturze władz uznanych za „faszystowskie”, „prawicowe” i „endeckie”. Trzeci (Kongres Milenijny) odbył się 7–9 X 1966 r. w Warszawie. Jego inicjatorem były władze, a program sformułował Jarosław Iwaszkiewicz. Kongres wpisywał się w obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego i przeciwstawiał się obchodom Milenium organizowanym przez Kościół².

Zorganizowanie Kongresu Kultury Polskiej było reakcją na zmiany zachodzące od 1980 r. w stowarzyszeniach twórczych. Powstanie NSZZ „Solidarność”, a szczególnie podniesienie przez jego przywódców sprawy wolności słowa w kraju, spowodowało zintensyfikowanie działań twórców na rzecz zniesienia cenzury. Efektem zmian były wybory nowych zarządów.

W październiku 1980 r. hotel prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zajął Stefan Bratkowski, w listopadzie wyłoniono nowe władze w Pen-Clubie, gdzie prezesem został Juliusz Żuławski (literat). W grudniu 1980 r. na XXI Nadzwyczajnym Zjeździe Związku Literatów Polskich prezesem tego gremium został Jan Józef Szczepański. Wyłoniono nowy Zarząd, w skład którego weszli literaci związani z opozycją demokratyczną. W Stowarzyszeniu Polskich Artystów Teatru i Filmu – Związku Artystów Scen Polskich prezesem został Andrzej Szczepkowski, a w Związku Polskich Artystów Plastyków władzę objął Jerzy Puciata (artysta malarz), bezkompromisowy obrońca wolności twórczej. Stowarzyszenie Filmowców Polskich od 1978 r. kierowane było przez Andrzeja Wajdę. Prezesi tych największych stowarzyszeń twórczych rozpoczęli współpracę, co zaowocowało konsolidacją programów i celów środowisk intelektualnych w rozmowach z władzą.

Animatorem zwołania Kongresu byli członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków i Związku Literatów Polskich. Organizatorów powołał Komitet Porozumiewawczy Środowisk Twórczych i Naukowych. To nieformalne stowarzyszenie, na czele którego stanął wybitny filozof Klemens Szaniawski, utworzono we wrześniu 1980 r. Jego celem była walka o wolność słowa i przywrócenie kulturze polskiej twórców emigracyjnych. Władze traktowały stowarzyszenie jako nielegalne, lecz nie przeszkadzały w prowadzeniu działalności. Komitet rozpoczął przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej zaraz po rozpoczęciu swojej działalności. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego został historyk sztuki, Jan Białostocki, a w jego składzie znaleźli się przedstawiciele środowisk twórczych: Jerzy Andrzejewski

¹ M.F. Rakowski, *Dzienniki*, Warszawa 2007, t. 8: 1981–1983, s. 131.

² K. Braun, *Dziesięć dni w PRL*, Lublin 2008, s. 117.

³ Więcej zob. *Kongres Kultury Polskiej. 11–13 XII 1981*, red. W. Masiluanis, Warszawa 2000, s. 200–207. Zob. też: *Kongres Kultury Polskiej. 7–9 października 1966: materiały i dokumenty*, red. nac. Stanisław Witold Balicki, Warszawa 1967.

(literat), Kazimierz Dejmek (reżyser teatralny), Aleksander Gieysztor (historyk), Stefan Gierowski (malarz), Józef Gierowski (historyk), Konrad Górski (historyk literatury), Władysław Hasior (rzeźbiarz), Gustaw Holoubek (aktor), Krzysztof Penderecki (kompozytor), Tadeusz Kantor (reżyser teatralny), Antonina Kłoskowska (socjolog), Witold Lutosławski (kompozytor i dyrygent), Karol Małcużyński (dziennikarz), Stefan Nowak (socjolog), Helena Syrkusowa (architekt), Klemens Szaniawski (filozof), Jan Józef Szczepański (literat), Andrzej Wajda (reżyser filmowy), Jacek Woźniakowski (literat), Stefan Żółkiewski (literat). Celem jego zwołania była dyskusja nad kondycją kultury oraz rolą i zadaniami twórców w zmieniającej się sytuacji politycznej w kraju. Aktualne stawały się pytania o zasięg mecenatu państwowego; o zależność poszczególnych dziedzin kultury i twórców od państwa oraz ich przywileje w społeczeństwie. Padały słowa o „kulturze demokratycznej, pluralistycznej” i „niepoddającej się żadnym sztucznym podziałom geograficznym i politycznym”⁴. Dostrzegano pozytywne zmiany, które dokonały się po sierpniu 1980 r.: ograniczenie cenzury ustawą z lipca 1981 r. czy dopuszczenie do druku książek kilku do tej pory „zakazanych” pisarzy (Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Czesława Miłozsa). Równocześnie domagano się dalszych zdecydowanych działań ze strony władz. Zainteresowanie pracami Kongresu było ogromne. Dyskusje toczyły się na łamach „Polityki”, „Literatury na świecie”, „Literatury” i „Twórczości”⁵.

Kongres rozpoczął się 11 grudnia 1981 r. Do udziału w nim zaproszono grono wybitnych twórców i naukowców. Nie wszyscy wyrazili zgodę. Przykładowo Teodor Parnicki najpierw odmówił wejścia w skład Komitetu Organizacyjnego, a następnie w ogóle wzięcia udziału w obradach⁶. O przyjazd do kraju poproszono także kilkadziesiąt osób reprezentujących środowiska emigracyjne, m.in. Czesława Miłozsa (literata), Stanisława Wygodzkiego (literata), Leszka Kołakowskiego (filozofa), Krzysztofa Pomiana (historyka filozofii) czy Andrzeja Panufnika (kompozytora)⁷. Ostatecznie na Kongresie pojawiło się ich niewielu, m.in. Jan Kott (krytyk literacki) i Bolesław Taborski (literat).

Otwarcie Kongresu towarzyszyła niezwykle napięta sytuacja w kraju. Była ona związana z pacyfikacją w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarnictwa w Warszawie, spotkaniem przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą w Radomiu i radykalizacją nastrojów wśród związkowców, nasileniem propagandy antysolidarnościowej ze strony władz w mediach, konfliktem i strajkiem w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu po nominacji prof. Michała Hebdy na stanowisko rektora oraz pogłębiającą się recesją gospodarczą. W Gdańsku rozpoczęły się 11 grudnia obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Wszystkie te wydarzenia miały wpływ na atmosferę na sali obrad w Teatrze Dramatycznym w Warszawie.

Kongres otworzył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego – Jan Białostocki. Po nim głos zabrał Jan Józef Szczepański, który wyraził nadzieję, że obrady dadzą asumpt do dalszej, trwałej zmiany w podejściu władz do kultury, jako dobra narodowego, wspólnego⁸. Pierwszej sesji przewodniczył Aleksander Gieysztor. Mówcy (m.in. Andrzej Kijowski, Jacek Woźniakowski, Maria Janion, Bolesław Michałek) skupili się na próbie odczytania przemian sierpniowych i ich znaczenia dla twórców. Nawiązując do innych wydarzeń, ważnych dla historii Polski, referenci zastanawiali się, jak wpłyną one na kulturę i jej odbiorców. W odniesieniu do filmu i teatru zastanawiano się nad rolą i zasięgiem mecenatu państwowego. Za naturalnego i prawdziwego mecenasa uznano społeczeństwo⁹. Drugą część obrad rozpoczął Witold Lutosławski. Referaty poświęcone architekturze i historii sztuki wygłosili przedstawiciele tych dziedzin: Mieczysław Porębski, Witold Cęckiewicz, Henryk Buszko, Lidia Śniatycka-Olszewska i Tadeusz Chrzanowski. W swych wystąpieniach poddawali krytyce aktualne prądy w architekturze, budownictwo „blokowe”, jego

⁴ *Kongres Kultury Polskiej...*, s. 9; M. Fik, *Kultura polska po Jalcie. Kronika 1944–1989*, Londyn 1989, s. 763.

⁵ J.J. Szczepański, *Kadencja*, Londyn 1988, s. 88; M. Fik, *op. cit.*, s. 763.

⁶ T. Parnicki, *Dzienniki lat osiemdziesiątych. Notatki o własnej pracy literackiej*, wstęp Z. Lichniak, słowo o autorze dzienników oraz oprac. T. Markiewka, Kraków 2008, s. 139 (zapis z 17 VII 1981), 181 (zapis z 5 XI 1981).

⁷ Współpracujący z SB Waclaw Sadkowski (konsultant „Olcha”) oraz Kazimierz Koźniewski (TW „33”) podpowiadali oficerom taktykę działania wobec zapraszanych przez Komitet gości z zagranicy. Sadkowski analizowała ewentualne skutki przyjazdu m.in. Andrzeja Panufnika, Jerzego Topolskiego, Leszka Kołakowskiego czy Krzysztofa Pomiana, a Koźniewski – Stanisława Wygodzkiego. AIPN 00200/9, Kongres Kultury Polskiej, 2 XII 1981 r., k. 68–69; AIPN 002082/387, t. 4, Informacja operacyjna [dotycząca Stanisława Wygodzkiego], 7 XII 1981 r., k. 97–103.

⁸ J.J. Szczepański, *op. cit.*, s. 90; M. Fik, *op. cit.*, s. 764.

⁹ J.J. Szczepański, *op. cit.*, s. 92–93.

niefunkcjonalność i brzydotę, zwracali także uwagę na degradację środowiska naturalnego. Wskazywano na nieodpowiedzialną politykę konserwatorską, niszczenie i upadek zabytków kultury, brak spójnej wizji ich rewaloryzacji. Pierwszy dzień Kongresu zakończyły referaty Juliusza Żuławskiego, Konrada Górskiego oraz Janusza Krasieńskiego poświęcone ograniczeniom cenzuralnym¹⁰. Pierwszy dzień potwierdzał słowa redaktora naczelnego „Literatury na świecie”, konsultanta SB Wacława Sadkowskiego „Olcha”, który w raporcie pisał: „Kongresowi nada się również charakter nie konfrontacyjny, a raczej „moderacyjny”, że podjęcie się starania o uczynienie go – w warstwie deklaracji – swoistą instytucją arbitrażową w konfliktowej sytuacji społecznej (ze starannym zabezpieczeniem dominacji dla sympatii pro-solidarnościowych)”¹¹.

Następnego dnia obrady prowadził Kazimierz Dejmek. Referat o roli i miejscu Ministerstwa Kultury i Sztuki w ówczesnej sytuacji politycznej wygłosił Andrzej Wajda. Po nim głos zabrał krytyk literacki Jan Błoński, który skupił się na edukacji narodowej, poddając krytyce jej dotychczasowy kształt. W imieniu środowisk emigracyjnych referował Jan Kott, który dopominał się o ich obecność w kulturze polskiej oraz przywrócenie spuściznie po innych nacjach należnej im roli.

Emocje na sali obrad wzbudziło przemówienie Andrzeja Szczypiorskiego. Jego wystąpienie wywołało szeroką dyskusję. Mówił: „Na nasze spokojne i rozumne opinie [...] czeka dzisiaj całe społeczeństwo. Pogląd, że można się od tego uchylić, że można jak gdyby wyminąć na tej sali politykę i przetrwać trudny okres w izolacji od konfliktów dnia, jest nie tylko tragikomicznie naiwny, ale jest małoduszny i niegodny”¹². Według Sadkowskiego Szczypiorski „rozgrzał salę do czerwoności” i wygłosił „jedno z najbardziej agresywnych i demagogicznych przemówień politycznych, które kiedykolwiek zostały publicznie wygłoszone na podobnym forum”¹³. Szczypiorski poddał krytyce dotychczasowy przebieg Kongresu, na którym nie poruszono najbardziej istotnych i palących spraw, ograniczając się do sloganów i frazesów. Uważał, że na Kongresie doszło do sytuacji, w której „parter domu płonie, a na górze podlewają kwiatki”¹⁴. Referat ten spowodował dalsze, podobne w tonie wystąpienia kolejnych gości. Maciej Iłowiecki upominał się o społeczny nadzór w mediach, poszerzenie dostępu do nich oraz zmiany myślenia o mediach i ich roli w kształtowaniu świadomości społecznej i postrzeganiu ich jako części kultury. Andrzej Braun analizował zaś rolę realizmu socjalistycznego oraz negował jego dorobek, dostrzegając jego niszczący wpływ na kulturę polską¹⁵.

Kolejne referaty wygłoszone w tym dniu nie miały już tak wyraźnego ostrza antysocjalistycznego. Mówcy ograniczali się do swoich dziedzin, analizując ich sytuację w nowej rzeczywistości. Głos zabrali również przedstawiciele nauk ścisłych: Ryszard Herczyński (matematyk) i Grzegorz Białkowski (fizyk).

Warto przytoczyć dwie opinie o Kongresie z okresu jego trwania. Minister kultury i sztuki Józef Tejchma pisał: „[Kongres] Przebiegał tak, jakby wszystko miało się toczyć względnie normalnie, choć przy ostrych konfliktach, w granicach legalnej walki o większe swobody”¹⁶. Aleksander Jerzy Wiczorkowski uczestniczący w Kongresie w podwójnej roli, jako dziennikarz i referent, podsumowywał: „[...] byłem zbyt zemocjonowany, wydawało mi się, że śnię piękny sen o wolności”¹⁷.

Następnego dnia, 13 grudnia 1981 r., mieli przemawiać m.in.: Gustaw Holoubek, Andrzej Tysza, Aleksander Gieysztor, Tadeusz Mantauffel, Stefan Nowak i Klemens Szaniawski. Potem zaplanowano spotkanie, na którym Komisja Uchwał miała przedstawić swoje propozycje. Nie doszło do tego. Pierwsi uczestnicy Kongresu, którzy przed 9.00 rano zjawili się pod Teatrem, odczytali kartkę przyklejoną do drzwi: „Na mocy decyzji prezydenta m.st. Warszawy Kongres Kultury został rozwiązany”. Po informacji od Józefa Tejchmy, że Kongres został zawieszony, a nie rozwiązany, Andrzej Jarecki przekreślił słowo rozwiązany i dopisał zawieszony¹⁸. W istocie nie miało to znaczenia. Obrad Kongresu już nie wznowiono.

¹⁰ *Ibidem*, s. 93–94.

¹¹ AIPN 00200/9, t. 2, Kongres Kultury Polskiej, 2 XII 1981 r., k. 64.

¹² J.J. Szczepański, *op. cit.*, s. 95.

¹³ AIPN 00200/9, Informacja, ocena najbardziej jętrzących przemówień w czasie drugiego dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej (12 grudnia br.), 17 XII 1981 r., k. 86.

¹⁴ *Ibidem*, k. 64.

¹⁵ J.J. Szczepański, *op. cit.*, s. 97–98.

¹⁶ J. Tejchma, *Pożegnanie z władzą*, Warszawa 1996, s. 132.

¹⁷ A. J. Wiczorkowski, *Mój PRL*, Warszawa 2007, s. 210.

¹⁸ J.J. Szczepański, *op. cit.*, s. 100.

Wprowadzenie przez wojskową juntę stanu wojennego było dla środowiska twórczego dużym zaskoczeniem. Szokiem było osadzenie w ośrodkach internowania kilkudziesięciu twórców i przedstawicieli środowiska naukowego¹⁹. Na rozmowy ostrzegawcze zabrano kilkunastu pisarzy: Leszka Proroka, Marka Nowakowskiego, Kazimierza Orłosia, Gustawa Gottesmana i Zbigniewa Kubikowskiego. Przesłuchania prowadził zastępca naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, płk Krzysztof Majchrowski wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami. Leszek Prorok notował w swoim dzienniku: „Wiek średni, inteligentny, zorientowany bardzo dobrze w środowisku literackim i jego problematyce. Wspomina, że był na Kongresie Kultury, a także na grudniowym zjeździe ZLP. [...] ma za złe przemówienie na Kongresie Kultury A. Szczypiorskiego, a także A. Brauna, któremu wyrzuca zupełny negatywizm”²⁰. Zbigniew Kubikowski opowiadał o oficerze, który był dobrze zorientowany w literaturze i życiu literackim oraz przygotowany do rozmowy²¹. Z Markiem Nowakowskim rozmowę przeprowadził por. Stefan Jończyk, oficer operacyjny Wydziału IV Departamentu III MSW²².

Jeszcze tego samego dnia rozpoczęto negocjacje z władzami w sprawie zwolnienia internowanych twórców. Jan Józef Szczepański brał osobiście udział w rozmowach toczonych z gen. Czesławem Kiszcziakiem, sekretarzem KC PZPR Hieronimem Kubiakiem oraz ministrem kultury i sztuki Józefem Tejchmą. Podjęto je po naradzie uczestników przerwanoego Kongresu, która odbyła się w warszawskim kościele św. Anny²³. W tym samym czasie na pl. Grzybowski, na Mszę w kościele Wszystkich Świętych przybyły żony internowanych nocą intelektualistów: Zofia Bartoszevska, Hanna Jedlicka, Anna Szaniawska, Ewa Szczypiorska. Spod zamkniętego teatru dotarło również kilku uczestników Kongresu. Nabożeństwo celebrowali księża Zenon Modzelewski i Janusz Pasierb. Na zakończenie Mszy odczytano tekst Kazimierza Dziewanowskiego i Aleksandra Gieysztora: „Zawiadamiamy, że na drzwiach Teatru Dramatycznego zawisł napis o rozwiązaniu Kongresu Kultury. Uczestnicy Kongresu zawieszają jego prace, ale nie rezygnują z jego celów”. Uchwalono wówczas treść petycji do władz w sprawie natychmiastowego zwolnienia internowanych. Podpisały się pod nią 233 osoby²⁴. Efektem działań pozostałych na wolności przedstawicieli środowiska intelektualnych było zwolnienie Klemensa Szaniawskiego, Jacka Bocheńskiego, Andrzeja Kijowskiego, Michała Komara, Jerzego Holzera i kilku innych twórców. Dla wielu na długie miesiące miejscem zamieszkania stały się ośrodki internowania: w Jaworzu, Białolece, Rzeszowie-Zależu, Gołdapi czy Darłównu.

Kongres Kultury Polskiej z biegiem czasu obrósł legendą. Jego zwieńczeniem miały być uchwały, które wyczytałyby plan działań w kulturze na najbliższe lata, jednak stało się inaczej. Wydarzenia, które nastąpiły w nocy z 12 na 13 grudnia, umocniły przeświadczenie, że miał on bardzo opozycyjny charakter. Z zachowanych przemówień oraz relacji²⁵ wynika jednak, że Kongres miał charakter koncyliacyjny, a proponowane zmiany miały mieć ewolucyjny przebieg.

¹⁹ Internowano: Kazimierza Dziewanowskiego, Halinę Mikołajską, Andrzeja Kijowskiego, Jacka Bocheńskiego, Andrzeja Drawicza, Waldemara Kuczyńskiego, Andrzeja Szczypiorskiego, Wiktora Woroszyńskiego, Aleksandra Małachowskiego, Janusza Andermana, Andrzeja Wernera, Annę Kowalską, Jacka Bierzina, Antoniego Pawlaka, Irenę Lewandowską, Tomasza Łubieńskiego, Jerzego Łojka, Władysława Bartoszevskiego. We Wrocławiu internowano Lothara Herbsta, Jarosława Brodę, w Krakowie Juliana Kornhausera, Jana Polakowskiego, Annę Gorazd, w Łodzi Mieczysława Szargana, Witolda Sułkowskiego, w Poznaniu Jana Krzysztofa Adamkiewicza, Lecha Dymarskiego, Mariana Dźwiniela, Piotra Czartołomnego.

²⁰ L. Prorok, *Dziennik 1949–1984*, Kraków 1998, s. 225.

²¹ AIPN 00200/9, Informacja, ocena najbardziej jątrzących..., k. 92. Por. J.J. Szczepański, *op. cit.*, k. 104. W raporcie Sadkowskiego oraz opisie Szczepańskiego następuje rozbieżność. „Olcha” notował podpisanie deklaracji przez Kubikowskiego po wykreśleniu przez niego kilku słów o zaniechaniu działalności przeciw PRL, Szczepański napisał, że wszyscy odmówili podpisania lojalek. L. Prorok zaś targował się o formułę. L. Prorok, *op. cit.*, s. 230.

²² AIPN 00222/493, t. 3, Notatka [dotycząca Marka Nowakowskiego], 4 V 1982 r., k. 29.

²³ K. Brzechczyn, S. Ligarski, E. Matkowska, *Próby pacyfikacji [w:] Twórczość obca nam klasowo. Aparat represji wobec środowiska literackiego w Polsce Ludowej (1956–1990)*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2009, s. 512.

²⁴ *Kongres Kultury Polskiej...*, s. 158.

²⁵ O Kongresie w swoich dziennikach nie wspominają: Andrzej Kijowski, Marek Nowakowski, Tomasz Jastrun, Krzysztof Mętrak.